PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, środa 17 września 1930 r. Nr. 213.

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

The Times 15.IX. Koresp. z Warszawy podaje w streszczeniu objektywny opis zajść niedzielnych w stolicy i w kraju, zaznaczając, że 2000 zebranych w Dolinie Szwajcarkiej jest małą liczbą w stosunku do miljonowej ludności Warszawy. Manifestacje na prowincji nie świadczą również o powodzeniu opozycji. Opisując zajścia w stolicy, korespondent podkreśla, że z tłumu padły strzały do policji, która natychmiast rozproszyła demonstrantów przy pomocy szabel i pałek. Streszczając ostatni wywiad marsz. Piłsudskiego, korespondent podkreśla, iż Marszałek jest zdecydowany utrzymać parlamentaryzm w Polsce i że mimo wszelkich pogłosek wybory odbędą się w oznaczonym terminie. Marsz. Piłsudski dąży tylko do wyleczenia parlamentaryzmu polskiego z jego wad. Komplement w ostatnim wywiadzie pod adresem Witosa — pisze koresp. — jest niespodzianką.

The Manchester Guardian 15.IX. Korespondent dając w streszczeniu opis zajść niedzielnych w stolicy, podaje liczbę manifestantów, zebranych w Dolinie Szwajcarskiej na 1500 osób. W odpowiedzi na strzały z tłumu, policja — zaznacza dziennik — opanowała sytuację bez użycia broni palnej. Władze urzędowe prowadzą bardzo ścisłe dochodzenie w sprawie zajść niedzielnych.

The Manchester Guardian 12.IX, w koresp. z Berlina pisze, że sytuacja w Polsce stała się bardzo krytyczna. Zaaresztowanie b. posłów i osadzenie ich w twierdzy w Brześciu wywołało cały szereg ostrych protestów w całym kraju. Odbyły się spontaniczne demonstracje, które były likwidowane przez policję niekiedy przy użyciu broni palnej. Zaaresztowano wielu demonstrantów. Policja skonfiskowała wszystkie pisma opozycyjne. Demokraci chrześcijańscy, którzy wystąpili z bloku opozycyjnego wyrazili swą solidarność z aresztowanymi leaderami.

Opozycja zastanawia się nad środkami kontrakcji. Istnieje możliwość proklamowania strajku powszechnego. W końcu koresp. twierdzi, iż sytuacja w Małopolsce Wschodniej stale się pogarsza.

Prasa francuska podaje krótkie depesze Havasa o zaburzeniach niedzielnych w Warszawie.

Berliner Tageblatt 15.IX, podaje wiadomość o ciężkich starciach niedzielnych w Warszawie i w innych miastach Polski. W Katowicach policja przeszła do ataku na bagnety, gdy wywiązała się zażarta walka między wiecującymi opozycjonistami i podburzonymi przez wojewodę Grażyńskiego powstańcami górnośląskimi, którzy chcieli zlynchować Korfantego, przemawiającego przeciw marsz. Piłsudskiemu. Korfanty został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Vorwärts 16.IX, ogłasza p. t. „W obronie wolnej Polski" odezwę biura międzynarodówki socjalistycznej. Odezwa ta stanowi odpowiedź na list zarządu socjal-demokratycznej partji niemieckiej w sprawie ostatnich zajść w Polsce. Odezwa brzmi:

„Plan Piłsudskiego, aby przez nowe wybory stworzyć sobie posłuszny Sejm już od samego początku, oparty był na terorze i korupcji, obecnie zaś rząd dokonał zamachu, który w dziejach parlamentaryzmu nie zna równego sobie. Posłowie, będący członkami dopiero co rozwiązanego sejmu, zostali aresztowani, przyczem bez obsłonek kierowano się zamiarem, aby partje opozycyjne, a mianowicie robotników w równej mierze jak i chłopów pozbawić na czas kampanji wyborczej ich przywódców. Te masowe aresztowania mężów, należących do partyj, które reprezentują niewątpliwie większość społeczeństwa w Polsce dowodzą przy pomocy jakich bezwstydnych aktów gwałtu rząd mniejszości Piłsudskiego zamierza utrzymać się przy władzy. Demokracji w Polsce grozi jaknajwiększe niebezpieczeństwo. Republice polskiej,

która oddawna już cierpi pod panowaniem kliki militarystycznej, zdaje się zupełnie nieukrywanie zagrażać zalew faszyzmu. Haniebne czyny faszystowskie, popełnione przez klikę pułkowników z otoczenia Piłsudskiego nie są jednakże żadną miarą sprawą wewnętrzno - polityczną Polski. Są one istotnem niebezpieczeństwem dla pokoju europejskiego. Nieograniczona władza militaryzmu polskiego oznacza pogwałcenie praw do życia mniejszości narodowych w Polsce, oznacza niebezpieczne zaostrzenie się stosunków Polski do państw z nią sąsiadujących. Tylko demokracja polska z socjalistami polskimi na czele może skutecznie zahamować to straszne niebezpieczeństwo. Robotnicy wszystkich krajów, demonstrujcie wszędzie przeciwko haniebnym czynom rządu Piłsudskiego. Demonstrujcie wszędzie przeciwko grożącej nieograniczonej władzy militaryzmu w Polsce, piętnujcie wszędzie pogwałcenie praw wolności, przysługujących polskim masom wyborczym. Sprawa demokracji w Polsce jest sprawą międzynarodowej klasy robotniczej, sprawą demokracji światowej i wszystkich tych, którzy chcą ratować pokój świata."

The Chicago Daily Tribune 15.IX. Koresp. z Warszawy podaje streszczenie ostatniego wywiadu marsz. Piłsudskiego, podkreślając, że Marszałek przyrzekł zachować formę rządów parlamentarnych.

Viitorul 14.IX, podaje bez komentarzy wiadomość o aresztowaniu posłów do Sejmu.

Svenska Dagbladet 11.IX, donosi z Berlina o aresztowaniu posłów w Polsce, zaznaczając, że dokonywało się ono w dramatycznych okolicznościach, co pozostaje w związku z tworzeniem się opozycyjnego bloku wyborczego.

POLSKA A NIEMCY.

Berlingske Tidende 14.IX, w art. wst. zajmuje się sprawami polskiemi. Przyznając, że naród polski szybko się rozrasta i potrzebuje Gdyni, którą buduje kosztem wielkich ofiar, dziennik zaznacza jednak, że Prusy Wschodnie oddzielono w sztuczny sposób od Niemiec, a Gdańskowi narzucono trudne położenie. Dlatego też Niemcy ze wzrastającą niechęcią zwracają się przeciw układowi wersalskiemu, a sprawa polska stała się jedną z najniebezpieczniejszych w europejskiej polityce zagranicznej.

W walce wyborczej w Niemczech powtarzało się imię Polski i polskiego, „korytarza" ze wzrastającą siłą. Były min. wojny gen. v. Seeckt, będący na czele listy niem. stronnictwa ludowego, nazwał korytarz „stałą groźbą przeciw pokojowi" a min. Treviranus powtarzał to raz za razem. Bezwątpienia, wielka część Niemców myśli tak samo a sprawa Amlingera sprawia wrażenie, że nie rząd ale wielka część narodu niemieckiego znajduje rozwiązanie tego zagadnienia we współpracy wojska niemieckiego z wojskiem sowieckiem. Fakt, że niemieccy oficerowie, chociaż nie w czynnej służbie, służą w wojsku czerwonem zaalarmował prasę angielską; szczególną uwagę poświęciło temu czasopismo „Referee". Według niego Niemcy i Rosja współdziałają na polu dyplomacji na terenie Ligi Narodów, zapomocą prasy, zwłaszcza w sprawie „korytarza"; wojsko niemieckie ma zająć korytarz i Śląsk podczas gdy wojsko rosyjskie ma napaść na Polskę południowo - wschodnią. Wprawdzie Brüning ochłodził to podniecenie, ale świadczy ono o nastrojach dosyć zaborczych wśród pewnych kół niemieckich. Niewiadomo, jaką siłę te hasła przedstawiają, ale „korytarz" polski służy jako hasło zachęty szerokich mas do działania. Prusy Wschodnie z 2 i pół miljonami ludności, oddzielone od Rzeszy, są w trudnem położeniu, choć nie trudniejszem niż np. niektóre części Danji w postaci wysp. Mają pełną i nieskrępowaną komunikację przez korytarz a pozatem przewóz niemiecki przez korytarz wynosi tylko dwunastą część tego, co przewóz polski do morza. W każdym razie jest to jedna z kwestji stanowiących niebezpieczeństwo wojny i pozostawionych przez wojnę światową.

Berliner Tageblatt 15.IX, podaje korespondencję z Warszawy pod tytułem: „Złośliwa radość w Polsce" z powodu wyników niemieckich wyborów. Polacy — wg. koresp. — liczą wzwiązku z wynikami wyborów na pogorszenie się francusko-niemieckich stosunków i wzmocnienie polsko-francuskiego sojuszu. Pozatem przypuszczają w Warszawie, że wypadki w Niemczech wpłyną dobrze na wzmocnienie prestiżu systemu marszałka Piłsudskiego podczas wyborów do Sejmu.

Münchner Neuste Nachrichten 16.IX, omawiając w koresp. z Warszawy sprawę opublikowania rzekomego okólnika wojewody Lamota, dodaje, że jest on bardzo charakterystyczny dla antyniemieckiej działalności pomorskiego wojewody. Prasa polska mało reaguje na rewelacje „Manchester Guardian", gdyż nie może zaprzeczyć rzeczywistości.

Germania 13.IX, podaje natatkę: w której podkreśla, że dowódca „Strzelca", organizacji oddanej marszałkowi Piłsudskiemu generał Jaxa - Rożen wydał rozkaz do oddziałów okręgowych zorganizowania antyniemieckiego tygodnia jako protestu przeciw zakusom na polską granicę.

Echo des Ostens 11.IX, (komun.) zamieszcza artykuł p. t. „Wschodnio - pruska S. D. w służbach polskiego faszyzmu" — „Wyrgatsch, Birnbaum a rząd polski". „Echo" usiłuje dowieść, że redaktor naczelny organu socjalistycznego „Königsb. Volksztg." Wyrgatsch otrzymał zapomocą konsulatu w Królewcu zasiłek pieniężny, który mu umożliwił wyjazd do Polski; tutaj „rząd faszystowski" Piłsudskiego podejmował Wyrgatscha, jako przedstawiciela Prus Wsch. Wyrgatsch po powrocie z Polski nic nie pisał przeciwko rządowi polskiemu, ani też nie zajął zasadniczego stanowiska w prasie odnośnie do walki Niemców o „korytarz". Jest to dowód, że Wyrgatsch za odnośną „prowizję" zobowiązał się do zajęcia polonofilskiego stanowiska. Zresztą — twierdzi pismo — nietylko Wyrgatsch, ale i inny redaktor „Volkszeitungu" Birnbaum jest na usługach Polski, bo otrzymawszy ulgi specjalne z konsulatu w Królewcu, wyjechał do Poznania a po powrocie wygłaszał polonofilskie odczyty, na które oburzali się robotnicy.

L'Action Française z 15.IX, zamieszcza w przeglądzie prasy streszczenie wywiadów Boursona o Polsce, zaopatrując je w tytuł „Polska nie może istnieć bez „korytarza".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Deutsche diplomatisch - politische Korrespondenz 16.IX, w komunikacie, zamieszczonym w prasie stara się uspokoić zagranicę i twierdzi, że w każdym razie istnieją dwie kombinacje dla przyszłej koalicji rządowej, a mianowicie: obecny rząd z socjaldemokracją, lub też dawniejsza wielka koalicja z partją gospodarczą. Tak pierwsza, jak i druga, kombinacja zabezpiecza kurs polityki zagranicznej w kierunku pokojowej współpracy narodów.

Berliner Tageblatt 16.IX, podaje wywiad koresp. „United Press" z prezesem ministrów Otto Braunem, który nie zapatruje się pesymistycznie na sytuację Niemiec, mimo obecnych wyników wyborów, gdyż jest przekonany, że utworzy się „wielka koalicja rozsądnych", której uda się przedewszystkiem zwalczyć bezrobocie, co bezwzględnie uspokoić musi szerokie masy, bowiem większa część wyborców, głosowała na Hitlerowców i komunistów jedynie przez chęć poprawienia swego bytu, nie myśląc jednak ani na chwilę o popieraniu zbrodniczej, lekkomyślnej polityki zagranicznej radykalnych partyj.

Frankfurter Zeitung 16.IX, zamieszcza artykuł wstępny pod tytułem: „Co teraz?" omawiający wyniki wyborów i nawołuje do stworzenia koalicji umiarkowanych, gdyż już ze względu na politykę zagraniczną, której kurs musi pozostać bez zmian, należy uważać niemiecko-narodowych, narodowych socjalistów i komunistów za nienadających się do rządzenia.

L'Echo de Paris z 16.IX, stwierdza, że wynik wyborów w Niemczech odsłonił oczy Europie na grożące jej niebezpieczeństwo. Bezwzględnie ewakuacja Nadrenji oraz idea Brianda przyspieszyły odsłonięcie prawdziwego oblicza niemieckiego o dobre parę lat, ale to jest tylko wygraną. Francja powinna nadal zachować się wyczekująco i w dalszym ciągu zdobywać sobie opinję niemiecką, gdyż w końcu Niemcy muszą się opamiętać, tembardziej, że dopomoże im w tem opinja świata, który dziś mniej będzie hojnym w udzielaniu im pożyczek.

Wyborca niemiecki prędko spostrzeże się, że idea rewanżu nie zdoła opanować kryzysu materjalnego. Mowa Curtiusa — kończy dziennik — da zrostą odpowiedź w sprawie obecnego stanowiska Rzeszy.

Izwiestja 14.IX, nawiązując do odbywających się w tym dniu wyborów parlamentarnych w Niemczech, piszą, że ten lub inny wynik wyborów nie zadecyduje o polityce rządu lub o jego składzie. Minister Treviranus niejednokrotnie oświadczał na wiecach przedwyborczych, iż rząd zobowiązał się przeprowadzić pewien program polityczny i dlatego rządowi jest obojętne, ile razy trzeba będzie uruchomiać maszynę wyborczą, aby osiągnąć pożądane wyniki. Przedmiotem walki wyborczej bynajmniej nie jest zagadnienie dalszego istnienia ustroju demokratycznego. Pytanie to już dawno rozwiązano. Zagadnienie polega na tem, czy możliwe jest wyjałowienie praw parlamentu bez formalnego usunięcia konstytucji, czy też niezbędną jest zmiana tej konstytucji w drodze pozaparlamentarnej. O ile w wyniku wyborów w parlamencie utworzy się większość, która nie zgodzi się działać w myśl interesów wielkiej burżuazji, to albo parlament będzie rozwiązany, albo też socjalna demokracja, zignorowawszy swoje przyrzeczenia wyborcze, wejdzie do koalicji burżuazyjnej i tem udowodni jeszcze raz, że przestała bronić nie tylko socjalizmu, lecz elementarnych interesów ludu.

Dzienniki sowieckie 14.IX, znaczną część artykułów poświęcają wyborom do parlamentu niemieckiego. Treść tych artykułów w całej prasie sowieckiej jest prawie jednakowa. Wyrażając pewność co do zwycięstwa wyborczego partji komunistycznej, prasa podkreśla, iż nowe wybory parlamentarne nie rozwiążą trudnej sytuacji. O dalszych losach Niemiec decydować będzie nie parlament, lecz dzielnice robotnicze. Proletarjat pod kierownictwem partji komunistycznej obali w Niemczech obecny nastrój kapitalistyczny i wprowadzi dyktaturę proletarjatu.

SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Wisty 11.IX, ogłaszają odezwę WCIK-a oraz Rady Komisarzy Ludowych U S. R. R. z okazji 5-ej rocznicy istnienia polskiego rejonu autonomicznego im. Marchlewskiego. Odezwa stwierdza znaczne postępy gospodarcze i kultaralne mniejszości polskiej na Ukrainie, zaznaczając jednakowoż, że postępy te nie są dostateczne. Jest dużo przeszkód, utrudniających zwycięskie przesuwanie się proletarjuszy i włościan Polaków ku socjalizmowi. Zwłaszcza w dziedzinie kolektywizacji rolnictwa polski rejon autonomiczny nie może narazie wykazać się odpowiednią liczbą kolektywów rolnych. Odsetek skolektywizowanych włościan jest za mały. Niski poziom kulturalny i analfabetyzm nie zostały wykorzenione całkowicie. Wśród mniejszości polskiej panują jeszcze burżuazyjne pojęcia co do stanowiska kobiety, która w rodzinach polskich nie została wyzwolona z kajdanów dawnych przesądów. Wpływ „kułaków" i duchowieństwa na ludność polską jest jeszcze silny i elementy te, wykorzystując chwilowe trudności, podnoszą głowę, wpływając na mało uświadomioną część ludności i wykonując w ten sposób rolę agentów wewnętrznych i zewnętrznych wrogów klasowych Z. S. R. R.

Aby odznaczyć pięcioletnią rocznicę istnienia rejonu im. Marchlewskiego Rada Komisarzy Ludowych postanowiła wyasygnować 200 tysięcy rubli na gospodarcze i kulturalno-socjalne potrzeby tego rejonu.

Prawda 14.IX, ogłasza urzędowe dane o produkcji węgla w zagłębiu Donieckiem. Pomimo przeprowadzonej mobilizacji sił partyjnych i zawodowych organizacyj w produkcji węgla nie nastąpił zwrot ku lepszemu. Za pierwszą dekadę września zagłębie Donieckie wykonało zaledwie 62% planu wydobywania węgla. Deficyt węgla w porównaniu z planem wynosi w tym okresie czasu 450 tysięcy ton. Odczuwa się pewna dezorganizacja w kopalniach oraz brak doświadczonego kierownictwa. Należy więc zwrócić baczną uwagę na dostarczenie sił technicznych i robotników wykwalifikowanych, aby zagłębie

Donieckie wreszcie powiększyło wydobywanie węgla do normy przepisowej. Organizacje komunistyczne powinny dopomóc uzdrowieniu stosunków w zagłębiu Donieckim, odgrywającem pierwszorzędną rolę w życiu gospodarczem Z. S. R. R. Od podniesienia produkcji węgla zależy wykonanie pięcioletniego planu gospodarczego.

ZGROMADZENIE LIGI NAR.

Journal des Débats 15.IX informuje, iż u p. min. Zaleskiego po jego rozmowie z Briandem odbyła się konferencja Polski z Ententą i Grecją, na której ustalona miała być wspólna postawa tych państw, na wypadek postawienia przez Niemcy na porządek obrad Ligi Narodów sprawy mniejszościowej.

The Daily Telegraph 15.IX, w koresp. z Paryża informuje, że pomiędzy Paryżem a Rzymem rozpoczęły się rozmowy o sprawach zbrojeń morskich. Celem tych rozmów jest dojście do porozumienia w kwestjach, pozostawionych przez konferencję londyńską. Rozmowy te, prowadzone są przez Scialoję i Brianda. Prawdopodobnie rozmowy zostały przeprowadzone w drugiej połowie sierpnia przez ekspertów francuskich i włoskich. Rozmowy te były utrzymywane w tajemnicy, lecz rząd brytyjski był o nich szczegółowo informowany. Eksperci francuscy trzymają się tez, wysuniętych w kwietniu r. b. Rezultaty rokowań są dotychczas wątpliwe. Grandi przybędzie z powrotem do Genewy na konferencję z Briandem tylko w tym wypadku, jeżeli rozmowy pomiędzy Briandem a Scialoją dadzą pomyślne wyniki. Kwestja kolonistów włoskich w Tunisie oraz korektura granicy południowej Libji ma być omawiana w Rzymie.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Dreptatea 14.IX, omawia zasługi rządu narodowo - włościańskiego około rolnictwa Rumunji. Wg. autora, dziś już widoczny jest wzrost produktów rolnych pod względem jakości i ilości. W chwili obejmowania władzy przez dzisiejszy rząd wiele powiatów nie miało ani żywności, ani nasion na zasiewy. Rząd jednak zapobiegł głodowi i dostarczył rolnictwu nasion w sposób tak skuteczny, jak to dotychczas w Rumunji się nie zdarzyło. Nawet sroga zima r. 1929 nie udaremniła zabiegów rządu; wydajność roli zwiększyła się w stopniu widocznym. Widoczna jest poprawa jakości bydła, uprawy jarzyn, hodowli wina dzięki pomocy materjalnej i zachęcie rządu. Sprzyjają też rolnictwu ulgi przewozowe, zmniejszenie opłat wywozowych i zorganizowanie sprzedaży zbiorowej. Plany rządu krzyżuje ogólne przesilenie w rolnictwie całego świata, ale korzystne umowy z państwami obecnie zmniejszą w Rumunji ujemne skutki przesilenia ogólno - światowego.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Memeler Dampfboot 16.IX donosi, że w nocy z niedzieli na poniedziałek policja polityczna aresztowała b. posła Budzyńskiego, przywódcę mniejszości polskich na Litwie Kowieńskiej. Aresztowanie Budzyńskiego nastąpiło w jego majątku ziemskim położonym w pobliżu granicy niemieckiej. Budzyński wywieziony został do Kowna. Ze strony czynników urzędowych litewskich brak jest narazie wyjaśnień, przyczyny aresztowania. W Kłajpedzie przypuszczają, że Budzyński aresztowany został w związku z rozpowszechnianemi przez koła mniejszości polskie ulotkami, zawierającemi protest przeciw uciskowi litewskiemu i że Budzyński pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej.

PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE.

Svenska Dagbladet 9.IX, w art. wst. omawia przewidywane wyniki wyborów do parlamentu, które mają odbyć się w Szwecji 21 września. Autor przewiduje wzrost głosów prawicy i rolników z powodu obecnego przesilenia w rolnictwie, a natomiast upadek lewicy i socjalistów. Za skuteczny środek do podniesienia rolnictwa i polepszenia warunków robotników uważa autor — odpowiednie cła, i wskazuje na to, że również rząd angielski, z punktu widzenia socjalistycznego im przeciwny, jednak będzie musiał je prawdopodobnie wprowadzić.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA WE WŁOSZECH.

Il Giornale d'Italia 14.IX, w art. wst. omawia poszczególne dziedziny rolnictwa włoskiego, stwierdzając w nich naogół znaczny postęp, dzięki racjonalnej opiece rządu faszystowskiego.

Il Popolo d'Italia 13.IX, w art. wst. zestawia bezpłodne teoretyzowanie w różnych państwach na temat dzisiejszego przesilenia gospodarczego, z racjonalną gospodarką w faszystowskich Włoszech, gdzie mimo trudności świadomy system gospodarczy nie dopuszcza do poważniejszych objawów przesilenia.

SYTUACJA POLITYCZNA W TURCJI.

Izwiestja 11.IX, w art. wst. wyrażają obawę, iż ożywiona działalność nowego stronnictwa opozycyjnego Fechti-beja w Turcji może wywrzeć ujemny wpływ na dalszy rozwój stosunków turecko - sowieckich. Legalizacja stronnictwa Fechti-beja może wywołać poważne wstrząsy w politycznem życiu tureckiem i osłabić, a nawet zupełnie zlikwidować, obecny ustrój kemalizmu. Nowe stronnictwo dąży do radykalnej zmiany tureckiej polityki zagranicznej w kierunku zbliżenia z państwami imperjalistycznemi. Wszelkie ustępstwa ze strony Kemal Paszy na rzecz nowego stronnictwa nie tylko osłabią Turcję, lecz będą sygnałem do mieszania się mocarstw imperjalistycznych do wewnętrznych spraw tureckich. Przyjście do władzy stronnictwa Fechti-beja oznaczałoby oddanie Turcji w niewolę kapitału światowego. Oznaczałoby to również nie nowy etap w rozwoju kemalizmu, lecz jego śmierć. Sympatje ZSRR zawsze są po stronie tych, którzy walczą przeciwko imperjalizmowi. Bez wzmocnienia swoich sił zbrojnych i bez pogłębienia stosunków przyjaźni z ZSRR — Turcja nigdy nie będzie w stanie bronić swej niepodległości przed zakusami imperjalistów. Opinja sowiecka życzy, aby rząd Ismed Paszy przezwyciężył wszystkie trudności, które ma przed sobą.

Drukarnia „KADRA", Długa 50, tel. 186-30.

Drukowano na prawach rękopisu